

## WPLYW CZYTELNICTWA NA ROZWÓJ OSOBOWO CI DZIECI I MŁODZIE Y

REFERAT WYGŁOSZONY NA SPOTKANIU Z RODZICAMI  
UCZNIÓW KLASY VIb W DNIU 11 STYCZNIA 2007 ROKU

Czytelnictwo jako element cywilizacji, nauki i kultury jest najpotężniejszym instrumentem rozwoju człowieka, który w ten sposób realizuje swoje potrzeby informacyjne, edukacyjne, etyczne, estetyczne.

Edukacja czytelnicza jako proces nauczania człowieka, rozpoczyna się z chwilą, gdy matka lub ojciec czyta dziecku baśń czy bajkę.

Zalety głębię czytania dzieciom od pierwszych tygodni życia są różniczne i niepowtarzalne: od stymulowania rozwoju mózgu, uczenia myślenia i rozbudzania zainteresowań, poprzez skojarzenie czytania z przyjemnością i poczuciem bezpieczeństwa do kształtowania nawyku czytania na całe życie.

Wiek przedszkolny – to okres radości i słuchania bajek, baśni i legend.

Z logiki przedstawionych tam zdarzeń dziecko uczy się prawidłowego wnioskowania. W miarę dorastania zainteresowania czytelnicze przedszkolaka stają się coraz rozleglejsze. Chętnie słucha bajek i baśni, wierszyków, doskonali sobie umiejętność śledzenia losów bohatera, intuicyjnie rozumie sens i cel tych zwrotów. Wielokrotnie przeżywa, wciela na nowo, zaskakujące historie, jeżeli w otoczeniu znajduje się cierpliwy rodzic, brat czy siostra. Kilkuletnie dziecko podświadomie dąży do uniknięcia niespodzianek i zaskakujących wydarzeń. To stwarza mu poczucie pewności i bezpieczeństwa, pozwala coraz pewniej obracać się w skomplikowanym świecie dorosłych.

Dla tych dzieci, które w domu nie zaznały przyjemności słuchania bajek na kolanach rodziców, przedszkole stwarza szansę instytucjonalnej inicjacji czytelniczej. W warunkach gorszych, bo w grupie zamiast indywidualnie, często bez możliwości obejrzenia obrazków w książce i bez silnych kontaktów uczuciowych, które dominują przy lekturze domowej. Odbiór grupowy ma jednak inne zalety: buduje poczucie przynależności do grupy, potęgowanie się wspólnych reakcji.

W jakiej sytuacji znajduje się dziecko, które pierwszy kontakt z książką ma dopiero w szkole? Przekroczenie progu szkolnego niesie tyle zmian w życiu sześciolatka, że dodatkowe obciążenia powodują raczej frustrację, a nie entuzjazm. Pierwszak kojarzy książkę z podręcznikiem, a ten – z przymusem, uczy się czytać tekstów elementarnych, mało interesujących, o ubogim słownictwie, wielokrotnie powtarzanych.

Zanim dziecko nauczy się czytać, zanim litery zaczną do niego przemawiać, mijają wiele miesięcy. Teksty dostosowane do techniki czytania uczniów nie mogą wciągnąć go w wir akcji, zaangażować emocjonalnie. Jeżeli podręczniki – to jedyne książki, z jakimi dziecko ma do czynienia, to szybko dojdzie do wniosku, że czytanie w najmniejszym stopniu nie jest czynnością fascynującą, dającą przyjemność. Dziecko to prawdopodobnie nie ma wzorców zachowań wyniesionych z domu, mało prawdopodobne jest bowiem, aby rodzice sami czytali, pozbawili tej przyjemności dziecko. To okres pierwszego kryzysu czytelniczego: paradoksalnie dziecko jest za małe, aby czytać, za duże – aby mu czytać.

Wielu rodziców jest przekonanych, iż z chwilą pójścia do szkoły należy zaprzestanie czytania w domu, gdyż w przeciwnym razie dziecko nie nauczy się czytać. Tymczasem domowa lektura jest niezbędnym wsparciem motywacyjnym do lektury, odtrutką na nudę podręcznikowych tekstów. Z punktu widzenia psychologów i pedagogów czytanie jest jedną z najzdrowszych form zabawy, i to z wielu przyczyn. Zachęca się dzieci do samowystarczalności i pomysłowości w uprzyjemnianiu sobie czasu wolnego. Gdy czytanie sprawia dziecku przyjemność, wówczas nie tylko kształtuje zdrowe postawy czytelnicze, ale i pomaga w nabywaniu biegłości w czytaniu, tak ważnej w uczeniu się wszystkich przedmiotów.

W wieku 10 – 11 lat następuje kulminacja złotego okresu czytelnictwa dzieci i zapowiedź następnego kryzysu. Wynika on z rozbudzenia i zainicjowania zainteresowaniami a tymi treściami, których może dostarczyć literatura. Książki dziecięce są już przeczytane i odsunięte, powieści są jeszcze za długie i trudne ze względu na wielkość i trudność.

Gdzieś koło IV klasy szkoły podstawowej pada główna cezura w życiu przyszłego czytelnika. Zamyka się okres odrębnej książki dziecięcej, przechodzi on do publikacji młodzieżowych, których nie dzieli tak wyraźna granica od tego, co czytają dorośli.

W 11, 12 i 13 roku życia dają się zauważyć różnice związane z płcią. I znów następuje kryzys czytelniczy, gdy nad kontakty z książką przedkładają się kontakty z rówieśnikami, telewizją, muzyką i kinem.

W okresie dojrzewania uznawane dotychczas wartości ulegają zmianie. Poszukiwanie własnej tożsamości, konflikty światopoglądowe – to wszystko potrafi zmieni dwunastoletniego po eracka książek w piętnastoletniego biernego oglądacza teledysków lub maniaka internetowego. Dziewczynki, które zaczytywały się dziejami Ani, Polyanny czy siostr Borejko, z trudem zmuszają się do przeczytania artykułu o pielęgnacji cery w czasopiśmie młodzieżowym. Łatwa w percepcji fabuła obrazkowa skutecznie wypiera słowo pisane. Kultura wizji, rozleniwiając i spłycając wyobraźnię, hamuje wysiłek zapamiętywania, potrzebę porządkowania i analizowania wiadomości, spłyca poziom refleksji, jednym słowem nie dostarcza elementów niezbędnych dla rozwoju intelektualnego młodego umysłu.

Czasochłonne, wymagające wysiłku umysłowego czytanie wygrywa tylko wtedy, gdy stanie się nawykiem, czynności wykonywaną bezwiednie, odruchowym sięgnięciem po książkę w każdej wolnej chwili. Odpowiednio dobrana lektura ma ogromny wpływ na kształtowanie się osobowości młodego człowieka. Dostarcza mu ona odpowiedzi na nurtujące go pytania i pomaga zbudować trwały system wartości. Odnalezienie w utworze podobieństwa do własnego osobistego świata nadaje sens własnej egzystencji.

Rozwój kultury czytelniczej młodzieży przebiega prawidłowo, jeżeli młody czytelnik przejdzie przez wszystkie stadia zainteresowania, właściwych danej fazie dorastania (z ewentualnym przyspieszeniem), jeżeli pozna różnorodne rodzaje i gatunki literackie, arcydzieła literatury dawnej, wybitniejsze zjawiska literatury współczesnej oraz literatury niebeletrystycznej. Już w starszych klasach szkoły podstawowej powinny wykrystalizować się zainteresowania czytelnicze związane z kierunkiem dalszego kształcenia.

Książka wpływa na psychikę, pomaga w kształceniu umysłu, pobudza sferę emocjonalną, odpowiednio dobrana pozostawia ład na całe życie, stanowi pomoc w pracy wychowawczej rodziców i nauczycieli. Może stać się dla czytelnika narzędziem samowychowania przez utożsamianie się z ulubionymi bohaterami, konfrontowanie z nimi własnych postaw, zaangażowanie emocjonalne w walce dobra ze złem. Książka jest nośnikiem informacji, który zmusza do uruchomienia własnej wyobraźni, sprzyja refleksji, czyli kształtowaniu osobistej wizji świata i systemu wartości. Stanowi także źródło komunikacji ze światem, wzbogaca relacje między dzieckiem a dorosłym, między rówieśnikami. Warto więc zabiegać, aby książka zajmowała należne jej miejsce w każdym okresie życia człowieka.

#### Literatura:

Daria Gajda – Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Progi i bariery rozwojowe.

M. Kłpka, G. Kuhn – Czytelnictwo dzieci i młodzieży w świetle literatury.